

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 spalacie (szer. asp. 22 mm) 86 gr. W tekście 1 mm w 3 spalacie (szer. asp. 68 mm) 3.— zł. Drobne 35 słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 126.

Kraków, środa 3 czerwca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opisanie przezeńki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Blisko milion ton straciła żegluga aliancka w ciągu maja.

**Wspaniałe sukcesy marynarki wojennej i łodzi podwodnych w walce z aliancką żeglugą zaopatrzeniową. — Odparcie kontrataków brytyjskich w Afryce półn. Atak odwetowy na Canterbury.**

Z głównej kwatery wodzą 1 czerwca. Należna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie wschodnim przeprowadzone zostały zwycięsko własne lokalne ataki. Odosobnione ataki nieprzyjaciela zostały odparte. Lotnictwo zwalczało z silnym skutkiem wojskowe objekty w mieście i porcie Sewastopol.

Na wodach Murmańska samoloty nurkowe uszkodziły przez trafienia bombami dwa wielkie okręty frachtowe.

W Afryce północnej odparte zostały brytyjskie kontrataki wśród wysokich strat nieprzyjaciela. Niemieckie i włoskie myśliwce zestrzeliły wczorajszego dnia w walkach powietrznych 24 brytyjskie samoloty. W przebiegu dotychczasowych, twardej walk niemieckie i włoskie wojska wzięły do niewoli ponad 2.000 jeńców i zniszczyły, względnie zdobyły ponad 350 czołgów, 53 działa i liczny inny materiał wojenny.

Nad wybrzeżem Kanalu nieprzyjaciel stracił wczorajszego dnia 19 samolotów.

W odwecie za terrorystyczny atak brytyjskiego lotnictwa na śródmiemieście Kolonii znaczne siły lotników bojowych zaatakowały ostatniej nocy siedzibę biskupia Canterbury w Anglii południowo-wschodniej tyśiącami bomb kruszących i zapalających. Atakujące z nieznaczącej wysokości i przy dobrej widoczności formacje zaobserwowały wielkie pożary.

Odosobnione brytyjskie samoloty dokonały w nocy na 1 czerwca bezskutecznych lotów nekających na obszar zachodnio-niemiecki.

Walka z żeglugą zaopatrzeniową Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych była w miesiącu maju szczególnie skuteczna. Marynarka wojenna i lotnictwo zatopiły 170 nieprzyjacielskich okrętów, łącznej pojemności 924.400 ton. Pozatem uszkodzonych zostało 66 okrętów, częściowo ciężko, przez trafienia bombami i torpedami. W sukcesach tych ma szczególny udział, jak to już podano do wiadomości w komunikacji specjalnym, broń łodzi podwodnych, która zatopiła 140 okrętów, łącznej pojemności 767.400 ton.

Podczas ostatnich walk na półwyspie Kercz szczególnie wyróżnił się starszy żołnierz Entlan przez to, że mimo silnego ognia nieprzyjacielskiego sam wtargnął do pewnej piekarni i przez wysadzenie jej umożliwił wzięcie do niewoli 9 oficerów i 650 ludzi.

W sukcesach niemieckich łodzi podwodnych u wybrzeża amerykańskiego szczególnie wyróżniła się łódź kapitana-porucznika Wintera.

Podczas brytyjskiego ataku powietrznego na Kolonję użyte tam siły obrony przeciwlotniczej, nie zważając na własne straty, przez dzielność i szczególną odwagę zapobiegły większemu rozszerzeniu się pożarów.

### Bitwa w Afryce.

Berlin, 2 czerwca. Ze strony niemieckiej niema jeszcze dzisiaj żadnych bliźszych sprzeczowań co do zakresu, przebiegu i strategicznego rozwoju bitwy w Afryce. Z berlińskich kół wojskowych donoszą natomiast, iż bitwa zbliża się do swego punktu kulminacyjnego.

O operacyjnych rezultatach dotychczasowej bitwy nie wydano żadnych komunikatów. Skoro natomiast zakomunikowano, iż zdobyte wzięcia w walkach libijskich wynoszą już 2.000 jeńców, oprócz 309 czołgów i 53 dział, które zdobyto lub zniszczono, to liczby te pozwalają uznać przebieg tej bitwy za korzystny dla broni niemiecko-włoskiej.

Według opinii niemieckiej godne uwagi przedewszystkiem wysokie straty brytyjskie w pancernych pojazdach mechanicznych, które posiadają szczególne znaczenie w walce pustynnej, a które tylko bardzo wielkimi trudnościami mogą być

zastąpione wobec bardzo dalekiej i niebezpiecznej drogi dowozu.

### Niemiecki cios odwetowy na Canterbury.

Sztokholm, 2 czerwca. O skutkach niemieckiego ciosu odwetowego na Canterbury pisze angielskie biuro informacyjne Reuter co następuje:

„Atak na Canterbury dokonany został w poniedziałek we wczesnych godzinach ran-

nych przy jasnym świetle księżyca. Wielka ilość domów handlowych padła w gruzach. Zniszczone budowle zarzyły się jeszcze rankiem następnego dnia. Wielka część starego miasta padła pastwą płomieni, które szalały na wąskich ulicach Canterbury”. Reuter oświadcza, iż do gaszenia pożarów musiano przywołać wszystkie straże pożarne z sąsiednich okręgów.

Miasto Canterbury znajduje się w hrabstwie Kent na trasie Dover—Londyn. Starożytnie to miasto liczy około 24.000 mieszkańców i posiada silną załogę wojskową.

## Całkowite zwycięstwo pod Charkowem i nad Donem.

Berlin, 2 czerwca. Zwycięstwo oddziałów niemieckich i sprzymierzonych w wiosennej bitwie pod Charkowem i nad Donem — jak dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych — je st całkowite tak, iż obecnie już od trzech dni panuje spokój w działaniach bojowych.

W celu poparcia pomyślnych akcyj zaczepnych niemieckiej armii lądowej na północnym odcinku frontu wschodniego lotnictwo niemieckie zwalczało również w dniu 31 maja zamknięte w kotle oddziały bolszewickie, powodując skutki na dłuższy okres czasu. Samoloty bojowe i nurkowe obrzucały podczas całego dnia bombami ciężkiego kalibru sowieckie pozycje polowe, działa, obozy leśne i koncentracje wojsk, przyczem rozbito bolszewickie ataki odcinające już w ich pozycjach wyjściowych.

Przy zwalczaniu pewnej bolszewickiej wyjściowej pozycji czołgów, na skraju gęstego lasu, zniszczono bombami 4 czołgi sowieckie.

Dalsze sukcesy uzyskiwały niemieckie samoloty bojowo-nurkowe przy atakach na dowóz bolszewicki. Na skutek celnych bomb zapaliły się liczne sowieckie pojazdy mechaniczne. Przez zniszczenie mostu szosowego, ważnego dla bolszewików, strzeżonego artylerją przeciwlotniczą, na

dłuższy czas zatrzymano komunikację dowozową na tym odcinku frontu.

### Skład trzech armii sowieckich rozbitych pod Charkowem.

Berlin, 2 czerwca. W toku zwycięskiej dla wojsk niemieckich wiosennej bitwy pod Charkowem oraz nad Donem zniszczono — jak już doniesiono — 6 i 57 armię sowiecką.

Na podstawie przesłuchania licznych jeńców oraz doniesień, można wyrobić sobie wyraźny obraz składu tych rozbitych armii bolszewickich.

#### Zniszczono mianowicie:

20 dywizji strzelców, a to 14 dywizje gwardji, oraz dywizje 41, 47, 99, 103, 150, 216, 248, 253, 266, 270, 317, 337, 341, 349, 351, 303, 411, większość 106 i 333 dywizji strzelców, oraz części 335 dywizji strzelców i 23-ciej brygady zmoboryzowanej.

Ponadto zniszczeniu uległo 7 dywizji kawalerji, oznaczonych liczbami: 26, 28, 38, 49, 62, 64, 70, oraz części 34 i 60 dywizji kawalerji. Co się tyczy brygad pancernych, to zniszczeniu uległa 5-ta brygada gwardji brygady: 6, 7, 15, 36, 37, 38, 48, 63, 67, 131, 197, 198, 199, oraz części 121-ej brygady pancerniej.

## Od oceanu Lodowatego aż do ujścia Missisipi.

Szeroko zakrojona akcja niemieckich łodzi podwodnych.

Berlin, 2 czerwca. Niemieckie Biuro Informacyjne dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że również w ciągu ubiegłego tygodnia kontynuowane były w dalszym ciągu planowe i uwieńczone powodzeniem operacje, skierowane przeciwko alianckiej żegludze zaopatrzeniowej. Niemiecka marynarka wojenna oraz lotnictwo atakowały w nieprzerwanych, przeciągających się przez całe dni akcjach alianckie konwoje oraz pojedyncze okręty od oceanu Lodowatego aż po ujście rzeki Missisipi, zadając im katastrofalne straty.

I tak pewien aliancki konwój, przeznaczony do Murmańska, pomimo bardzo silnego ubezpieczenia i niekorzystnych warunków atmosferycznych, został rozbity przez eskadry niemieckiego lotnictwa i łodzi podwodnych, które ścigały go po całych dniach, przypuszczając nieustanne ataki i zatopiły z jego składu niemniej, jak 13 ciężko naładowanych okrętów, łącznej pojemności 120.000 ton. Dalsze okręty uszkodzono torpedami lub bombami, zaś kilka z nich ugodzono tak ciężko, że prawdopodobnie również zatoneły.

Zadając tak niszczące ciosy alianckiej żegludze zaopatrzeniowej na północnym oceanie Lodowatym, niemiecka marynarka wojenna oraz lotnictwo dały dowód, iż ta północna linja dowozowa, mająca służyć do dostarczania bolszewikom niezmiernie potrzebnego dla nich materiału wojennego, jest w równym stopniu narażona na ataki niemieckich samolotów bojowych oraz łodzi podwodnych, jak wybrzeża morza Karaibskiego i zatoki Meksykańskiej.

Na wodach amerykańskich, na północnym, środkowym i zachodnim Atlantyku aż ku południowi u ujścia Missisipi ofiarą niemieckich łodzi podwodnych padły ponownie 33 okręty o łącznym tonażu 147.000 ton. Większa ilość okrętów odniosła ciężkie uszkodzenia, wskutek czego również kilka z nich nie było w możności dotrzeć do portu swego przeznaczenia.

W toku tych akcji niemieckie łodzie podwodne zatopiły w ciągu maja 140 okrętów o łącznej pojemności 767.400 ton.

Także i w tym wypadku znaczna część zatopień nastąpiła bezpośrednio koło wschodnich wybrzeży Ameryki, wjedno-

krotnie tak blisko lądu, że detonacje torped można tam było słyszeć zupełnie wyraźnie. Alianci nie mogą już dłużej ukrywać swoich wysokich strat w okrętach, ponieważ widać już pożarów, wznoszących się z płonących i zatapiających okrętów, jakie mieszkańcy wybrzeży amerykańskich mogą obserwować ze swych domów, stanowiąc wyraźniejszy symbol rzeczywistości, niż zaprzeczenia amerykańskiego departamentu marynarki, przynajmniej się stale tylko do części swoich strat, aby nie powiększać jeszcze zaniepokojenia swej ludności.

W czasie, kiedy aliancka żegluga zaopatrzeniowa ponosi niezmiernie dotkliwe straty na wszystkich ważnych morskich liniach komunikacyjnych, lotnictwo niemieckie kontynuuje swoje planowe ataki na objekty wojskowe i obronno-gospodarcze na wyspie angielskiej.

I tak lotnictwo niemieckie zaatakowało bardzo skutecznie brytyjską bazę flotową, położoną w kanale Bristolskim, Southampton. W czasie tego ataku, dokonanego w porze dziennej, zrzucono bomby ciężkiego kalibru, przyczem zniszczono ważne objekty portowe.

Alijanci usiłowali w ciągu ubiegłego tygodnia dokonać nalotów na wybrzeża holenderskie, belgijskie i francuskie oraz zaatakowali m. in. Paryż i Kolonję. Ataki te, skierowane przeważnie na dzielnice mieszkaniowe i osiedla, pociągnęły za sobą ofiary wśród ludności cywilnej. Zestrzelono 78 z pośród samolotów brytyjskich, biorących udział w tych próbach nalotów, przyczem 18 maszyn zestrzeliły jednostki ubezpieczające niemieckiej marynarki wojennej.

### Aktualne zagadnienia aliantów

Sztokholm, 2 czerwca. W chwili gorącego oczekiwania spodziewanej codziennie wielkiej ofensywy niemieckiej armji na froncie sowieckim, jak błyskawica uderzyła wiadomość o rozbitiu się strategicznego planu Tymoszenki, do którego w Londynie i Moskwie przywiązywano bardzo wielkie znaczenie.

Tak więc wszelkie zapowiedzi Moskwy, Londynu i Waszyngtonu w sprawie korzystnego wyniku ofensywy Tymoszenki okazały się fałszywym alarmem, a załamaniem się armji sowieckiej w bitwie charkowskiej stanowił jedną z największych klęsk obecnej wojny.

Rozczarowanie z powodu ciężkiego ciosu szczególnie wielkie jest w Londynie, gdzie aż do ostatniej chwili liczono się jeszcze z tem, iż szala zwycięstwa przechyli się na korzyść bolszewików; obecnie przeto spodziewać się należy coraz ostrzejszego nacisku Moskwy w sprawie domagania się drugiego frontu.

Mimo silnej agitacji angielskich kół lewicowych na rzecz przyspieszenia utworzenia drugiego frontu, mnożą się krytyczne głosy z kół wojskowych i marynarki, zwracające uwagę, iż ze względu na ostatnie poważne straty w tonażu okrętowym aljanci nie dysponują odpowiednim tonażem, potrzebnym do przeprowadzenia ofensywy kontynentalnej.

Skutkiem ostatnich doniesień o znacznych stratach w tonażu okrętowym, spowodowanych działalnością niemieckich łodzi podwodnych i lotnictwa, problem tonażu okrętowego staje się coraz bardziej ośrodkiem zainteresowania czynników wojskowych w Londynie i Waszyngtonie. Jest to dzisiaj najkrytyczniejsza kwestja, którą Anglja i Stany Zjednoczone muszą się zajmować i która jest decydującym czynnikiem dla dowództwa wojennego aliantów.





